

RUSKI INWALID



N^o

69.

Ś O B O T A.

22 Marca. 1819 r.

C Z Y L I

W I A D O M O Ś C I W O J E N N E.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francya. Niderlandy. Angliia. Włocny. Szwajcaryia. Rozmaitości.

W I A D O M O Ś C I K R A I O W E.

z Petersburga, 21 Marca.

Dnia 16 b. m. to jest w przeszłą niedzielę o godzinie pierwszej z południa, małżonka posła Amerykańskiego Pani *Campbel*, miała szczęście bydz stanowioną przed N. Cesarzową *Maryją* w pałacu zimowym.

W I A D O M O Ś C I Z A G R A N I C Z N E.

N I E M C Y.

z Berlina, 5 Marca.

W. Xiąże *Meklenburg-Strzelitz* wyjechał zład do *Strelitz*.

Rządowa Gazeta tuteysza i inne pisma publiczne Angielskie i Niderlandskie nmiesciły ostateczną umowę między czterema sprzymierzonymi Mocarstwami i Francją w następującej treści: M carstwa sprzymierzone, Angliia, Austryia, Prussy i Rossyia, ułożyły się dnia 2 Lutego z Rządem Francuzkim względem wynagrodzenia 100 milionów fran-

ków, które Francya ieszcze ma zapłacić. Podług tego układu, wydane przez Francją w skutku umowy z dnia 9 Października r. z. zapisy wieczystey prowizyi w ilości 6 milionów 615,944 franków, pozostaną w ręku kommissarzy czterech Mocarstw, które uwalniaią Bankierów *Hope*, *Baring* i ich wspólników, od przyjętego w tey mierze zobowiązania się. Dnia 1 Czerwca 1820 rząd Francuzki wymieni bony na 100 milionów franków, które z prowizją po 5 od sta aż do 1 Marca 1821 w codziennych ratach wypłacane będą. Ostatnia trzecia część może bydz sprzedaną od dnia 1 Grudnia 1820 r., lecz iedynie na rzecz rządu Francuzkiego; dwie zas pierwsze trzecie części nie mogą bydz zbywane. Umowa ta nie ma żadnego wpływu na układ rządu Francuzkiego z Bankierami *Hope*, *Baring* i ich wspólnikami.

z Wiednia 3 Marca.

Otrzymano tu wiadomość, że Cesarstwo JchMosc opuszcili Wenecyją w dniu 27 p. m. rano przy odgłosie dzwonów i grzmotach dział. Nayiasniejsi podróżni dążą do Florencyi przez Padwę, Rovigo, Ferrarę i Bolonią.

Mieszkańcy okolic gorzystym *Brucce* w Styryi zdziwieni i przestraszeni byli w dniu 26. p. m. równie rzadkiem iak osobliwym zjawiskiem przyrodzenia. Koło godziny 6 z południa nastąpiło dosyć znaczne trzęsienie ziemi, skierowane z między południa i zachodu ku wschodowi, na rozległości dwóch mil kwadratowych. Trwało przez cztery godziny, przy dosyć silnym łoskocie i trzasku podobnym do grzmotu. Powietrze krąg był napełniony wilgocią i mgłą, wiatr zaś był bardzo cichy, chociaż barometr pokazywał burzę. Termometr spadł był 5 stopni niżej punktu zamrażenia. Dnia 1. Marca o południu znowu dało się uczuć trzęsienie ziemi; lecz nie tak iuż silne iak pierwszy i nietrwało nad parę sekund.—Zresztą ani pierwsze ani ostatnie trzęsienie ziemi, nieprzyczyniło żadnych szkodliwych skutków.

Od brzegów Menu, 11 Marca.

Piszą z Delitz w Saxonii, że w tem miasteczku i w jego okolicach w dniu 28. p. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi.

FRANCYA.

z Paryża, 8 Marca.

Pogłoska o niebezpiecznej chorobie Króla, jest fałszywą. Najiasniejszy Pan ciągle naylepszym cieszy się zdrowiem. Pozawczoraj przyjmował wszystkie osoby swojej rodziny, równie też i Xiążęcia Orleańskiego, Ministrów Państwa, Marszałków Francyi, niektórych nowo mianowanych Parów, Deputowanych i wiele innych osób.

W dzienniku sporów czytamy między innym następujący artykuł:

„Przez mianowanie nowych Parów, Król znaczący krok uczynił do utwierdzenia rządu swojego konstytucyjno-prawego. Przy terażniejszym spraw stosunku Izba Parów niemoże inaczej odpowiedzieć przeznaczeniu swojemu, iak łącząc w sobie nayznakomitszych mężów z urodzenia, stopni i zasługi. W każdej krainie i w każdym czasie jest pewna liczba znakomitych ludzi, których cały naród szanuje. Winni oni to uszanowanie tak znaczeniu swojemu, iak zasługom, wysokim stopniom i obowiązkom, które kiedykolwiek zajmowali. Nowo mianowani Parowie przynoszą z sobą w Izbę znaczną przewagę tak ze względu na dostatki swoje, iak zasługi i wielkie czyny, a tem samem tworzą koło tronu stałe przymierze czasów przeszłych z terażniejszymi, przy-

mierze, którego ogniwnem wszystko wiązaniem jest karta konstytucyjna. Przez to Francya utwierdza się w niezachwianej spokojności i ma prawo oczekiwania naypomyślniejszej przyszłości. Walka stron rozmaitych zapewna niemoże się natychmiast przekrócić; lecz znowu z drugiej strony ta walka niemoże być niebezpieczną w takim kraju, którego Monarcha stałe przedsięwziął przemodz wszystkie strony, którego Monarsze, wszystkie pokuszenia się stron pomienionych nowe podają powody do połączenia się coraz scislej z swym narodem, donadania naypewniejszych zasad szczęścia rzeczywistego i do pomnożenia liczby gorliwych obrońców tronu i konstytucyi.“

Izba Parów przed mianowaniem nowych członków składała się z 208 osob, teraz zaś składa się z 269. Wszyscy Marszałkowie Francyi, których jest szesnastu należą teraz do liczby Parów. W izbie deputowanych, kiedy wszystkie miejsca są zajęte, liczą 258 członków.

Powiększenie liczby Parów, uznane tu jest za rzecz bardzo sprawiedliwą; lecz teraz zachodzi pytanie: „czy izba Deputowanych nie powinna być także powiększoną; gdyż nierównie jest teraz uboższą w członki aniżeli izba Parów? Hrabia *Lanjuinais* obiawił iuż w tej mierze swe zdanie i dowodził, że to powiększenie koniecznie nastąpić powinno. Ze strony Ministerstwa uczyniono uwagę, że to się wykonać może nietylko na mocy postanowienia Królewskiego; lecz nadto i na mocy prawa.

Pan *Collier*, młody Anglik wnuk Xiążęcia *Lankastera*, zabitym został w okolicach *Heilsano*, na drodze z Rzymu do Neapolu. Bandyci wypadłszy z bliskiego lasu zatrzymali pojazd jego, zabrali wszystko co znaleźli, i chcieli sciągnąć z ręki jego kosztowny sygnet. Opor młodzieńca rozgniewał rozbojników tak dalece, iż rozcięli mu rękę pałaszem, z czego w przeciągu trzech dni umarł w Rzymie. Kiedy go przywieziono do pomienionej stolicy, Sekretarz Stanu Papiezki kardynał *Consalvi*, naytroskliwiej starał się o jego zdrowie; lecz wszystkie jego usiłności były bezskutecznymi. Rzecz jest godna uwagi, że niedaleko od tego miejsca zkąd wypadli byli rozbojnicy, stała warta woy-skowa; lecz niepospieszyła z ratunkiem.—Pozawczora w wieczor przejechał przez Paryż umysłny goniec, wysłany z tą smutną wiadomością do Anglii, gdzie mieszka zna-

komita rodzina Pana *Collier*, którey on był jedynym następcą i ostatnim potomkiem. Młody ten człowiek we 23 roku życia wypłacił dług śmiertelności.

Pomieszczone jest w *Moniterze* postanowienie z dnia 15 Września roku przeszłego 1818 mocą którego Hrabia *Greffulhe* wyniesionym został na dostojństwo Para.

Jeden z dzienników naszych pomieścił w tych dniach następujący artykuł:

„Wzruszenie umysłów, ich nawet niespokojność nieoddzielne są od rządu reprezentacyjnego; jest to znak życia politycznego. Francya byłaby niegodną konstytucyją wolney, gdyby rostrząśnienie tyżące się prawa kardynałowego, prawa, które organizuje władzę wybierczą nie sciągnęło powszechney uwagi i interessowania się. Ta niespokojność nadewszystko okazująca się w klasie cieszącej się prawami politycznymi, zamyka się w granicach, przepisanych kartą konstytucyyną, a gdyby się nawet zamieniła i w skargi czyli uzalenia się, nieużyłaby zapewna pod władzą Monarchy umiającego nakazać uszanowanie dla praw iak sposobów konstytucyynych do sciągnięcia na siebie uwagi.

„Jak więc to wzruszenie, jest ieszcze dalekiem od tych smiesznych widmów powstania, uorganizowanych przez pióra stronnictwa, a których żaden rozsądny człowiek żadnego nawet podobieństwa niewidzi! Wynalazcy tych baiek, niestaraią się im nadać podobieństwa prawdy, nieumieią nawet zmyślać rozumnie. Jeden z takich Ichmościów upatrzył woysko niawidzialne w spokojnych prowincyach południowych, a drugi na sam odgłos tego woyska sądzi już, że *Francya pozwoli sobie ręce i nogi związać i być oddaną nayokrrpnieyszemu nieprzyjacielowi.*

„Te niedorzeczności, rozniesione nayprzód przez ludzi nierozsądnych, powtórzone, przez bazgraczów nowin, dla których wszelkie niepodobne rzeczy są sposobem do życia, niewarte są nawet aby się nad nimi zastanowić. Dosyć jest powiedzieć, że zupełna spokojność panuje w prowincyach południowych równie iak i w samey stolicy, że powaga zwierzchnosci, żadnych tam nienapotyka przeszkod i że obywatele polegając na zamiarach i majądności Króla, życzą tylko ustalenia praw, odpoczynku i pokoju, którego Francya takbardzo potrzebuie. Niechże nam autorowie tych baiek choć ieden przekonywający dadzą do-

wod, któryby potrafił zbić nasze twierdzenie.

„Dodaiemy ieszcze jedno tylko słowo: ogłoszenie ostatniego środka który rząd przedsięwziął, choć to ieszcze nieurzędowie, odpowiedziało należycie tym dziecinnyim zarzutom i zapewna zniszczy wszelkie obawy z powodu tych dzikich pogłosek, ukaże oraz że zamiairy Królewskie są stałe i niezachwiane, że prawa które nam nadał zostaną zawsze pod naypewniejszą ochroną bezpieczone od wszelkich nadwerezzeń.“

— Tenże sam dziennik donosi o mającym wyiść wkrótce na widok publiczny zbiorze przysłowiów politycznych, dla zabawy towarzystw salonowych. W wieku ostatnim robiono przysławia dla zabawy Xiążąt: *Collé* napisał ie dla małych domów wielkich panów; Pani *Genlis* dla pensionów i domów wychowania, a *Garmentel* dla wszystkich. Mielisiny więc stosownie do czasów, przysłowia rozwieżte, moralne lub filozoficzne, teraz będziemy mieć polityczne. Wielkie wydarzenia będą pomieszane z małemi intrygami, wielkie osoby malowane w miniaturze, a prawda ztąd bynaymniej nie ucierpi.

Czytamy w *Minerwie Francuzkiej*, co następuje:—Nie chce Francya, aby całe iej bezpieczeństwo polegało na samych tylko Ministrach, choćby nawet byli naylepszymi i nayświatleyszemi w kraju mężami; chce ona inney rękoyimi, to iest, powinna bydź w stanie utrzymania się pod naygorszymi nawet Ministrami, iesliby kiedy takich dobremu Królowi narzucono.“

Obrazy w Izbie Deputowanych względem prosby Protestantów i mowa Pana *Argenson*, sprawiły nadzwyczajne wrażenie na umyśle publiczności. Umieszczone w tey prosbie skargi pochodzą z wysyłania wielu Missyionarzy, którzy będąc narzędziem zapalonych roialistów, zabieraią koscioły, miewaią w nich kazania, odprawiaią nabożeństwa i publiczną spokojność nadwerezaią. Naypobożnieyszy nawet ludzie i naygorliwsi stronnicy Króla poczytują ten krok nietylko za niepożyteczny, ale nawet za bardzo niebezpieczny.

Minister spraw wewnętrznych wydał urządzenie, iż ci, którzy są poymani za polityczne wykroczenia, niepowinni siedzieć w więzieniach razem ze złodziejami i zbóycami; i osobne miesce dla nich obmyślonem zostanie. Jakoż kilku uwiezionych autorów do innego domu zaprowadzono.

Dziwują się tu, iż Xiąże *Wellington*, któ-

ry sam jest Irlandczykiem, podał Parlamentowi Angielskiemu prośbę, przeciwko nadania swobód Katolikom Irlandzkim.

Zagęszczone tu pojedynki z powodu zdań politycznych; znalazły także nasładowców w Departamentach, z kąd smutne w tej mierze wiadomości odbieramy. Władze cywilne i wojskowe staraia się ile możności zapobiegać temu złemu; zalecono wojskowym, aby iak naysrośliwiey unikali wszelkiego powodu do sporów politycznych, pod surową karą w przypadku pojedynku.

Pewny niegdys członek zgromadzenia konstytucyynego odprawił w zeszłym miesiącu Grudnia następuiającą modlitwę: *Wielki Boże! ocal Króla pomimo Royalistów; ocal religiią pomimo wymagań duchowieństwa; ocal Francyją pomimo tajemnych przełożeń.*

NIDERLANDY.

z *Bruxelli*, 4 *Marca*.

Dzisiaj rano wyjechał ztąd do Paryża Hrabia *de St Jean d'Angely*.

Projekt prawa względem organizacyi gwardyi mieyskiej, będąc rozebrym w radzie stanu, postąpił na potwierdzenie do Króla.

ANGLIJA.

z *Londynu*, 9 *Marca*.

Pozawczora wsczał się tu był pożar w rękodzielni swiec o godzinie 2 z północy. To nieszczęśliwe zdarzenie kosztowało życia czterem ludziom, między którymi była jedna kobieta mająca lat 70.

W tych dniach wprowadzono tu znaczną ilość pieniędzy. W przeszłym tygodniu przywieziono z *Hollandyi* przez *Ostendę* 11 bęczek monety złotey.

W niektórych okolicach Anglii spostrzeżono znaczną ilość orków. Rodzay ten ptaków, był dotychczas bardzo rzadkim w kraju naszym.

WŁOCHY.

Od granic *Włoskich*, 2 *Marca*.

W wielu pismach peryodycznych pomieszczona była wiadomość o śmierci znakomitego mistrza w sztuce budownictwa Pana *Belzoni*, który iak wiadomo wyszukiwał w

Egipcie rozmaitych przedmiotów starożytności. Wiadomość ta dowodzi się teraz być nieprawdziwą; gdyż krewni jego niedawno otrzymali od niego listy, w których oświadczają iż ma nadzieię powrócenia do *Włoch* w przeciągu następuiającego lata.

SZWAJCARYJA.

Dnia 2 *Lutego* odprawiła się w *Bernie* narada akcyonistów mających zakładać osadę w północney *Ameryce*. Obrano naprzód dwóch dyrektorów, a potem członków kommissyi dla roztrząsienia artykułów drukowanego w tej mierze projektu. Słychać, iż rzeczony towarzystwo mieć będzie związek z podobnemi towarzystwami, utworzonymi w Niemczech za staraniem kilku znakomych osób, iako to *Barona Gagern* i t. d.

ROZMAITOŚCI.

Nowe odkrycia w Egipcie.

Od niejakiego czasu bawi w *Neapolu*, *Lord Belmore*, który powrócił tam z podróży odbytej do *Egiptu*, *Palestyny*, *Syrii*, *Troi*, etc. etc. Dostał się do *Nubii*, 150 mil po za *Katarakty*, zatrzymał się 6 tygodni w *Tebach*, gdzie codziennie 100 Arabom kopać kazał i wiele starożytności znalazł. Podróż ta ważną jest także dla *Jeografów*, oznaczył bowiem astronomicznie, szerokość i długość wielu mieysc, któredy przejeżdżał. Za powrótem do Anglii ogłosi opis swych podróży, który wiele zapewne ciekawych szczegółów zawierać będzie. Wiadomość o śmierci sławnego podróżnego *Belzoni*, nie potwierdziła się.

Lekarstwo.

z *Gazety Warszawskiej*.

Pewna osoba w *Warszawie* będąc podległą wyrzutom krost na języku, mimo używania różnych zaradzeń, długo znosić musiała tę przykrą dolegliwość, gdy jedney nocy przysniło iey się pewne lekarstwo, to jest: jedzenie kapusty kwaśney. Używając nazajutrz tej kuracyi wkrótce została uleczoną, i w podobney słabosci narodowa ta potrawa zawsze ją dotychczas uzdrawia.